

Pianka, Włodzimierz

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa w 2005 r. : Sprawozdanie z działalności Wydziałów : Wydział I Językoznawstwa i Historii Literatury : Referaty i streszczenia : Kategoria osoby w językach słowiańskich i indoeuropejskich w świetle teorii nostratycznej

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 68, 113-118

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Literatura przedmiotu

- Wacław Borowy *O poezji Mickiewicza*. Wydanie drugie uzupełnione oprac. Z. Stefanowska i A. Paluchowski. Lublin 1999.
- Ewa Jakus-Borkowa *Polskie nazewnictwo kosmiczne*. Opole 2004.
- Krzysztof Ziółkowski *Bliżej komety Halleya*. Warszawa 1985.
- Najnowsze odkrycia sondy Giotto – Internet.

Włodzimierz Pianka

KATEGORIA OSOBY W JĘZYKACH SŁOWIAŃSKICH I INDOEUROPEJSKICH W ŚWIETLE TEORII NOSTRATYCZNEJ

Języki słowiańskie zachowały formy kategorii osoby, tj. formy deklinacyjne zaimków osobowych i zaimka zwrotnego (wraz z tematami fleksyjnymi zaimków dzierżawczych) oraz końcówki osobowe w ramach koniugacji czasowników. Formy współczesne wywodzi się z form późnoprastłowiańskich, które rekonstruuje się na podstawie zachowanych form staro-cerkiewno-słowiańskich (IX w.). Większość ich znajduje (zwykle niedokładne) odpowiedniki w rekonstruowanym jęz. indoeuropejskim (do ok. 3 000 r. p.n.e.), który był jednak językiem zróżnicowanym dialektalnie. Rekonstrukcje indoeuropejskie dokonane przed pół wiekiem przez czołowych sławistów (T. Lehr-Spławiński, S. Słoński) były całkowicie zgodne tylko w odniesieniu do form D *nam, wam, I nami, wami* i L *nas, was* (znaczący postęp nastąpił w ostatnim dwudziestoleciu głównie dzięki pracom L. Mozyńskiego i A. Weinsberga). Filologiczno-fonetyczna metoda rekonstrukcji form gramatycznych ma znaczne ograniczenia, ponieważ opiera się wyłącznie na językach uznanych za najstarsze, tj. zwykle na najdawniej zapisanych (w tradycyjnej indoeuropeistyce od XVIII w. po dzień dzisiejszy są to głównie: staroindyjski wedycki, perski awestyjski, starogrecki, łaciński i gocki, później też hetycki) lub późno zapisane, ale zachowujące archaiczną strukturę (litewski z zabytkami od XVI w., archaiczny w leksyce i w deklinacji, ale przecież innowacyjny w koniugacji). Jednak nawet w nowszych pracach (Aizetmüller 1978) próbuje się formy słowiańskie wyprowadzać od staroindyjskich (np. scs. G *to-go* 'tego' od *tas-ya*, resp. ⁺*tos-go*, co w żadnym wypadku nie mogłoby się przekształcić w *togo*). W takich rekonstrukcjach zapomina się o zróżnicowaniu dialektalnym jęz. ie. i o działaniu

(wewnętrznej) analogii w rozwoju języków. Lekceważy się także dawno znane fakty, że np. w językach (lub dialektach) nie mających do dziś formy pisanej zachowały się wyrazy lub formy bardziej archaiczne niż ich odpowiedniki znane z sanskrytu lub greki. Dlatego rozwiązanie wielu problemów pochodzenia leksemów i ich form jest możliwe tylko drogą łączenia metody filologicznej z lingwistyczną.

Już w XIX w. niektórzy językoznawcy wyrażali pogląd, że indoeuropejska rodzina językowa jest bliżej spokrewniona z rodziną uralską i semicko-chamicką (współczesny termin rodzina afroazjatycka obejmuje także języki kuszyckie i czadyjskie w Afryce). W pierwszej połowie XX w. H. Pedersen, badając języki z rodziny indoeuropejskiej, uralskiej, altajskiej, drawidyjskiej, semicko-chamickiej, jęz. koreański i inne, doszedł do wniosku, że między nimi istnieje dalekie pokrewieństwo i nazwał je nostratycznymi (w przeciwstawieniu do pozostałych języków, westratycznych). Jest ono szczególnie widoczne w zakresie form kategorii osoby.

Deklinacja zaimków osobowych w językach słowiańskich i wielu innych indoeuropejskich jest odmianą supletywną, a supletywizm ten jest niekiedy uważany za pierwotny, np. p. N ja, G mnie; N my, G nas (por. N dom, G domu). Tymczasem w językach fińskich przy podobieństwie fonetycznym leksemów zaimkowych i form czasownikowych do ich odpowiedników słowiańskich istnieje prawie całkowity paralelizm form zaimków i końcówek czasownikowych (inaczej niż w słowiańskich), np. w suomi: 1. os. sg *Minä syön* 'Ja jem', pl. *Me syömme* 'Myjemy', 2. os. sg *Sinä syöt* 'Ty jesz', pl. *Te syötte* 'Wy jecie', 3. os. (o ludziach) sg *Hän syö* 'On je', pl. *He syövät* 'Oni jedzą', (o zwierzętach) sg *Se syö* 'On(o) je', pl. *Ne syövät* 'One jedzą'. Formy te (zmienione fonetycznie) wywodzą się z prauralskich: 1. sg *mi/e-nä* : -m, pl *me* : -me/a-k; 2. sg *ti/e-nä* : -t, pl *te* : -te/a-k, 3. sg, pl *sen* : sg -Ø [wzdłużenie samogłoski tematycznej], pl -pa /-pä, -pi. Wspólne dla prauralskiego i praindoeuropejskiego jest imiesłowowe pochodzenie końcówki 3. os. pl: pic. -ont- (p. -qc(y) i -a), podobnie jak fiń. -vat / -vät < suf. -pa /-pä. Forma *minä* (< *mi/e-nä*) przypomina swoją budową pic. (i współczesny słowiański, np. serbski) genetivus *me-ne* < *me-ne*, por. też mongolski klasyczny z rodziny altajskiej: 1. sg *nama*. Również w jęz. pic. w 3. os. rozróżniany był zaimek osobowy (*s-*) i nieosobowy (*t-*). Prafińskie -k, które spowodowało wydłużenie poprzedniej spółgłoski (*m > mm*, *t > tt*) było partykułą mnogości.

Twórca nowoczesnej teorii nostratycznej W. M. Illič-Svityč dokonał m. in. próby rekonstrukcji nostratycznego systemu zaimkowego sprzed kilkunastu tysięcy lat. Oprócz omawianych dotychczas form rekonstruuje

on jeszcze jedną: 1. os. pl ekskluzywną 'my bez was' z konsonantem *n* (w inkluzywnej 'my z wami' : z *m*), co może wyjaśnić omawiane formy 1. os. sg: uralską *mi/e-nä*, mongolską *na-ma* i pic. G *me-ne* (> p. *mnie* – przez analogię do pozostałych przypadków bez *e*). Genetivus był bowiem pierwotnie formą kwantytyatywną, z której u rzeczowników powstał zarówno G sg, jak i N pl. Formy pierwotnego przypadku zależnego zaimków osobowych składały się z dwóch rdzeni zaimkowych: 1. os. sg i pl., czyli miały formę złożoną, podobną do sanskryckiej konstrukcji *dvandva* jak *pitā-putrau* 'ojciec i syn'. Rekonstruowane przez Illiča-Svityča rdzenie zaimków są następujące: 1. sg *m*, pl inkl. *mā*, ekskl. *+n[^]*, 2. sg *+ti* / Si, pl *+tä*, 3. osobowy *+šä*, nieosobowy *+tä*. Formy oznaczone *+* nie zostały opracowane przez autora książki jako hasła słownikowe; I tom słownika (*Опыт сравнения ностратических языков [...]*, Moskwa 1971) wyszedł bowiem drukiem w cztery lata po tragicznej śmierci autora. Wymienione formy *mi/e-nä*, *na-ma* i *me-ne* były więc prawdopodobnie złożeniami (o różnej kolejności członów) form zaimka 1. os. sg i inkluzywnego pl (wobec nieistnienia jeszcze kategorii liczby: singulativum i collectivum) na *ne* → *neH₂* > *nā-* (prśł. *na-sъ, -mъ, -mī*). Odpowiednia forma odnosząca się do 2. os. jest rekonstruowana jako *te-we* (w prśł. zmianę w *tebe* (> p. *ciebie*) spowodowała analogia do datiwu, por. łac. D *tibi*). Była ona zapewne formą złożoną z rdzenia *ie*. zaimka 2. os. sg *te* i 2. os. pl *we* (prśł. *wa-sъ, -mъ, -mī*). Istnienie w pic. jeszcze jednego rdzenia, a mianowicie *yu* (por. ang. *you*) mogłoby sugerować istnienie nostratyckiego zaimka 2. os. ekskluzywnej ('wy bez nich' : 'wy z nimi'), nie uwzględnionej przez Illiča-Svityča, gdyż nie ma ona potwierdzenia w materiale językowym (może jest nim końcówka *-ju* w G i L liczby podwójnej w jęz. słow., podobnie jak w stind. *-yoš*, obie z *ie*. *-yous*, właściwe tylko zaimkom – ?). Usunięcie opozycji inkluzywność : ekskluzywność zaimków mnożnych spowodowało w jęz. *ie*. supletywizm form casus rectus (późniejszy nominativus) : casus obliqui (scs. N pl *my*, G *nasъ*; N du *vě*, G *naju*).

Jeśli chodzi o brak paraleli między formami nominatiwu zaimków 1. os. sg i pl w większości jęz. *ie*. (stgr. *ἐγώ* łac. *ego*, scs. *azъ* // *jazъ* > wsp. słow. *jaz* lub *ja*), to stan ten wynika z procesów historycznych. Zaimek 1. os. sg wywodzi się z pic. *eġ^hom* (prśł. z *eġ^hom* < *e-eġ^hom*, por. stgr. attyckie *ἐγώ* oraz jońskie, doryckie i homeryckie *ἐγών*, a także inne stgr. formy z partykułami: *-v--υγα, -γα, -γε*, gdzie *-m* (> *-n*) jest skróconą postacią dawnego *me*, w innych językach *ie*. zanikłego wskutek wydłużania się

wyrazu (ale zachowanego w języku Romów w Bośni i Macedonii)¹, co zostało spowodowane dodawaniem partykuł emfaticznych (*e-e-gho-*) na początku wyrazu. Por. jednak postać N sg w niektórych językach nieindoeuropejskich z zachowanym pierwotnym *me*, np. kazaski rdzeń 1.os. sg *men-* występujący w całym paradygmacie z wyjątkiem jednej formy.

Znacznie trudniejszy do wyjaśnienia jest problem różnicy spółgłoski w formie zaimka 2. os. sg (p. *ty, ciebie, tobie...*) i końcówki 2. os. sg czasownika (w p. praesens na *-sz*). Rdzenie *ie*. zaimków w singularis występujące w casus obliqui rekonstruuje się dla jęz. słowiańskich jako: 1. *me* (pokrewny końcówkom sg: *-mi, -m* i pl: *-mes, -mos, -me, -mo*), 2. *te* (pokrewny końcówkom 2. pl *-tes, -te* i prawdopodobnie pokrewny końcówkom 3. sg: *-ti, -t*). Idealny obraz mógłby przedstawiać system: 2. sg: zaimek *te* i końcówki *+ti, +t*, 2. pl końcówki *+tes, +te*, a wówczas pierwotnymi końcówkami 3. sg mogłyby być tylko izolowane *-si, -s* (w pl bowiem brak jest paraleli z powodu nominalnego pochodzenia końcówki). We wspomnianej pracy Illiča-Svityča morfem 2. os. sg jest rekonstruowany jako *ti / Si*, przy czym *S* jest symbolem spółgłoski typu słow. *š, ś, s*, powstałej z palatalizacji *t*. Formy z *Si* znane są w jęz. *ie.*, tureckich i tunguskich z rodziny altajskiej, w rodzinie kartwelskiej (jęz. gruziński) oraz z drawidyjskiego jęz. bragui w Pakistanie. W jęz. *pie.* palatalizacja tego typu nie jest jednak znana.

W najwcześniej oddzielonych od jądra indoeuropejskiego językach: hetyckim (w Anatolii – XVIII-VIII w. p.n.e.), frygijskim (w Azji Mniejszej – VIII-V w. p.n.e. i II-III w. n.e.) i tocharskim (w chińskiej prowincji Sinkiang, rękopisy z VI-VIII w. n.e.) zachował się jednak pierwotny stan nostratycki: a) w tocharskim kontaminowane *-st* w 2. os. sg praeteritum i imperfectum (por. niem. 2. sg *bist* 'jesteś'; 1. *bin*, 3. *ist*) oraz *-s* w 3. os. sg praesens, b) w hetyckim *-t* (obok *-š < s*) w 2. os. sg praeteritum, we frygijskim *-s* w 3. os. sg aorystu.

Przyczyny zamiany końcówek czasownika (2. *-t*, 3. *-s* > 2. *-s*, 3. *-t*) można wyjaśnić jedynie rozwojem form zaimków 3. osoby, pierwotnie dwóch, jak w językach fińskich, osobowego *se* → *sos* m, *sā* f (po przekształceniu rodzaju gramatycznego osobowego na rodzaj męski i żeński) i nieosobowego *te* → *tod* n (po przekształceniu rodzaju nieosobowego na rodzaj nijaki). Zaimek 3. osoby *se* (przed oparciem kategorii rodzaju gra-

¹ Rade Uhlik, *Srpsko-ciganski rečnik*, Sarajevo 1947, s.59; Krume Kepeski, Šaip Jusuf, *Romani gramatika – Romska gramatika*, Skopje 1980, s. 70–71. Pozostała bibliografia podana jest w pracy: Włodzimierz Pianka, *Praindoeuropejskie i nostratyckie źródła do rekonstrukcji form kategorii osoby w językach słowiańskich*, „Studia z filologii polskiej i słowiańskiej” 40 (2005), s. 399–420.

matycznego na rodzaju naturalnym, tj. biologicznym – płci) rozwijał formy przypadków zależnych na wzór zaimka 2. osoby (odnoszącego się oczywiście jedynie do osób), por. p. *ciebie – siebie, tobie – sobie* itd. Rodzajowy zaimek 3. osoby odnoszący się tylko do osób: *sos* m, *sā* f rozwijał inny typ deklinacyjny, właściwy zaimkom przymiotnikowym (rodzajowym) razem z zaimkiem nieosobowym *tod* n, dzięki czemu uległ on silnemu wpływowi tego ostatniego. Nagłosowa spółgłoska *s* zaimka *sos, sā* w dialekcie ie., z którego powstał jęz. prasłowiański została we wszystkich jego formach zastąpiona spółgłoską *t* właściwą zaimkowi *tod*. Prasł. *tъ, ta, to* pełniło funkcję zaimka 3. osoby (osobowego i nieosobowego) jeszcze w jęz. staro-cerkiewno-słowiańskim (por. ...*i tъ [Isusъ] bę stoję pri jezerě*, p. ...*a On stał nad jeziorem Genezaret*, Łk. V 1). Wcześniej jednak funkcję tę przejął inny zaimek deiktyczny (oznaczający przedmiot dalszy) *onъ, ona, ono*, mający formy supletywne z zaimkiem anaforycznym: *jego, jeję* (p. *jej*)... Formy męskie i żeńskie z *s-* zachowały się tylko w nominatiwie i to tylko w jęz. starondyjskim (*sah* m, *sā* f, *tat* n), tocharskim (dial. A *sām* m, *sām* f, *tam* n, dial. B *su* m, *sāu* f, *tu* n) i w gockim – jako zaimek deiktyczny: *sa* m, *sa* f, *Pana* n, ale tylko w rodzaju żeńskim w funkcji zaimka 3. osoby: *er* m, *si* f, *iz* n, podobnie w st.-wys.-niem.: zaimek deiktyczny: *się, sio, siu*, zaimek 3. osoby: *ēr* m, *siu* / *sīsi* f, *i3* n, wsp. niem. zaimek osobowy *er, sie, es*.

Istnienie przez pewien czas w części dialektów indoeuropejskich dwóch zaimków 3. osoby o różnej odmianie, lecz wywodzących się od tego samego rdzenia: bezrodzajowego z G *se-we* > *sebe* (N nie zachowany) i rodzajowego *sos* m, *sā* f było przejawem redundancji w systemie językowym. Uproszczenie systemu spowodowało w jęz. prasłowiańskim przekształcenie pierwszego z tych zaimków w zaimek zwrotny (reflexivum). W ograniczonym zakresie, bo w odniesieniu tylko do jedynej formy rodzajowej na *s-* (żeńskie), przeniesionej także do liczby mnogiej, miało to miejsce także w jęz. niemieckim, por. użycie w akkuzatiwie zaimka osobowego w funkcji zwrotnej w 1. i 2. os. sg i pl w przeciwieństwie do 3. os. sg i pl (w 3. os. sg zaimek zwrotny odpowiadający formie żeńskiej w N jest niezależny od rodzaju): N sg 1. *ich*, 2. *du*, 3. *er, sie, es*, pl 1. *wir*, 2. *ihr*, 3. *sie* i A sg 1. *mich*, 2. *dich*, 3. *ihn, sie, es – sich*, pl 1. *uns*, 2. *euch*, 3. *sie – sich*. Ponieważ verba reflexiva odpowiadają też rekcji datywnej rzeczowników (por. p. *przyglądać się komuś / sobie*) akkuzatywna forma została wtórnie przeniesiona do datiwu singularis: 1. *mir*, 2. *dir*, 3. *ihm, ihr, ihm – sich*, pl 1. *uns*, 2. *euch*, 3. *ihnen – sich*. Również łac. pronomen reflexivum było ograniczone do 3. os. sg i pl mimo istnienia paradygmatu tego zaimka (G *sui*, D *sibi*, Acc. i Abl. *se*).

Wyrugowanie końcówek z *s-* z 3. sg i pl w większości jęz. indoeuropejskich nastąpiło zapewne po przejściu przez zaimek *G sewe* (> prśł. *se-be*) funkcji reflexivum i polegało na wprowadzeniu końcówek fonetycznie dostosowanych do zaimka osobowo-rzeczowego opartego na temacie *t-* (scs. *tъ, ta, to*), a w pluralis dodatkowo przez analogię do pierwotnej formy sufiksu nominalnej formy 3. pl *-nt* w funkcji tzw. „końcówki sekundarnej” oraz *-nti* w funkcji tzw. „końcówki prymarnej”. Dla usunięcia powstałego w ten sposób synkretyzmu 2. i 3. sg wprowadzone zostało do 2. sg *-si, -s* znajdujące być może oparcie w wygłosowym *s* w końcówce 2. pl *-tes*.

Idealnie symetryczny zatem system form kategorii osoby w singularis i pluralis (jak również w dualis) w dielektcie prajęzyka nostratycznego, z którego powstały języki indoeuropejskie, wyglądałyby następująco:

konsonant osoba	singularis		pluralis		dualis	
	pronomen	verbum	pronomen	verbum	pronomen	verbum
1.	<i>m-</i>	<i>-m(~)</i>	<i>m-</i> c.obl. <i>n-</i>	<i>-m(~)</i>	<i>w-</i> c. obl. <i>n-</i>	<i>-w(~)</i>
2.	<i>t-</i>	<i>-t(~)</i>	<i>w-</i> c.obl. <i>y-</i>	<i>-t(~)</i>	<i>w-</i> c. obl. <i>w-</i>	<i>-t(~)</i>
3.	<i>s-</i> (<i>s-</i> § <i>t-</i>)	<i>-s(~)</i>	<i>s-</i> (<i>s-</i> : <i>t-</i>)	<i>-nt(~)</i>	<i>s-</i> (<i>s-</i> : <i>t-</i>)	<i>-t(~)</i>

Spis skrótów:

- a) nazwy form: N – nominativus, G – genetivus, D – dativus, A – accusativus, I – instrumentalis, L – locativus, c. obl. – casus obliqui (przypadki zależne); os. – osoba; sg – singularis, pl – pluralis; ekskl. – ekskluzywne, inkl. – inkluzywne (formy zaimków w pl);
- b) nazwy języków: ang. – angielski, fiń. – fiński (suomi), ie. – indoeuropejski, łac. – łaciński, niem. – niemiecki, pie. – praindoeuropejski, prśł. – prasłowiański, scs. – staro-cerkiewno-słowiański, słow. – słowiańskie, stgr. – starogrecki, stp. – staropolski, st.-wys.-niem. – staro-wysoko-niemiecki; dial. – dialekt(y), jęz. – język(i).